

KS. JAN MIAZEK

BIBLIA W LITURGII

Biblia i liturgia to dwa główne źródła życia Kościoła jako wspólnoty i każdego z wierzących. Biblia, święte księgi dane przez Boga, w przeróżny sposób mówią o Bogu zbawiającym człowieka. Liturgia, utkana ze znaków i symboli, wypełniona modlitwą, uobecnia zbawienie pochodzące od Boga, pozwala człowiekowi wszystkich czasów w tym zbawieniu uczestniczyć. Biblia głosi zbawienie, liturgia zbawienie uobecnia. Biblia i liturgia są więc istotowo związane, nie mogą bez siebie istnieć w rzeczywistości Kościoła. Biblia zawsze jest obecna w liturgii: tak było od początku i tak jest w naszej obecnej liturgii. Chcemy tej obecności przyjrzeć się, spojrzeć na nią głębiej i ukazać jej wymiary.

I. BIBLIA W LITURGII SYNAGOGALNEJ

Szukając początków czytania Pisma Świętego w liturgii, zwracamy uwagę na sobotnie nabożeństwo synagogałne w judaizmie. Pochodzenie synagogi do dziś jest dyskutowane. Jedni są zdania, że synagoga powstała na wygnaniu po zburzeniu pierwszej świątyni, miała tam zastąpić wygnańcom utracone miejsce kultu. Drudzy twierdzą, że synagoga pojawiła się ze względu na przedstawicieli dwudziestu czterech rejonów Palestyny reprezentujących lud przy składaniu ofiar w świątyni jerozolimskiej: ci, którzy nie pełnili służby w świątyni, potrzebowali miejsca modlitwy i czytania Pisma. Nie zachowały się do naszych czasów ruiny synagog sprzed końca pierwszego wieku po Chrystusie, zaś nieliczne świadectwa literackie mało przynoszą danych. Pomimo tego, można powiedzieć, że w czasach rodzącego się chrześcijaństwa w diasporze, gdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa powstała instytucja synagogi, w Galilei i prawdopodobnie w Judei, więc w pobliżu świątyni, istniały synagogi i synagogałna liturgia. W Palestynie synagogi nie miały jeszcze charakteru budynku sakralnego, zaś liturgia synagogałna polegała na czytaniu i wyjaśnianiu Tory. Możemy przypuszczać, że podczas tych zgromadzeń także modlono

się, ale nie ma dowodu na to, że były to tak znane modlitwy, jak Szema Izrael, Modlitwa Osiemnastu Błogosławieństw czy też śpiew psalmów. Nie możemy też nic pewnego powiedzieć o sposobie czytania Tory poza tym, że czyniono to co sobotę, a w niektórych miejscach także we wtorki i czwartki, ówczesne dni targowe. Czytano z jednego zwoju Tory, prawdopodobnie w sposób ciągły, ale określone fragmenty. Przeczytane perykopy wyjaśniano oraz nad nimi dyskutowano.

Liturgia synagogałna w początkach chrześcijaństwa przechodziła ewolucję spowodowaną zniszczeniem w 70 roku po Chrystusie świątyni jerozolimskiej. Przed zniszczeniem liturgia synagogałna istniała obok kultu w świątyni, potem pozostała już tylko synagoga, która stała się jedynym centrum życia religijnego. Modlitwa i studium Tory zastępuje teraz dawne ofiary, sobotnia liturgia zostaje rozbudowana, otrzymuje obrzędową oprawę. W drugim wieku istnieje już określony układ czytań sobotnich. W Palestynie obowiązywał cykl trzyletni, zaś w Babilonii odczytywano Torę w ciągu jednego roku. W pierwszym wieku, jeszcze przed zburzeniem świątyni, istniało drugie czytanie wyjęte z Proroków. Były to czytania krótkie, nie było cyklu tych czytań, wybierano swobodnie teksty harmonizujące z czytaniem Tory. Od początku trzeciego wieku czytaniom towarzyszy modlitwa Szema Izrael wraz z towarzyszącymi jej błogosławieństwami. Dojdzie jeszcze do tego Modlitwa Osiemnastu Błogosławieństw i kapłańskie błogosławieństwo. Tak rozbudowana liturgia synagogałna nie jest już tylko studiowaniem Pisma, ale przyjmuje także modlitewny charakter. Według rabinów wspólne modlitwy, zwłaszcza Osiemnaście Błogosławieństw, zajmują miejsce ofiar składanych w świątyni. Z biegiem czasu do liturgii synagogałnej wejść hymny oraz inne teksty poetyckie. Rozwój liturgii synagogałnej dokonywał się na przestrzeni długiego czasu i przebiegał różnie w poszczególnych wspólnotach zanim doszło do wypracowania podstawowego schematu¹.

II. CZYTANIA BIBLIJNE W LITURGII PIERWSZYCH WIEKÓW

Życie liturgiczne chrześcijan pierwszego wieku poznajemy jedynie z ksiąg Nowego Testamentu i dlatego tak trudno dać jego opis. Należy przypuszczać, że chrześcijanie pochodzenia żydowskiego, przyzwyczajeni do sobotniego czy-

¹ Por. I. Himbaza, *L'utilisation de l'Écriture dans le culte juif au début de l'ère chrétienne*, w: *Présence et rôle de la Bible dans la liturgie*, red. M. Klöckener, B. Bürki, A. Join-Lambert, Fribourg Suisse 2006, s. 19–42; G. Rouwhorst, *Christliche und jüdische Liturgie*, w: *Gottesdienst der Kirche. Handbuch der Liturgiewissenschaft*, red. M. Klöckener, A. Häussling, R. Messner, cz. 2, t. 2, Regensburg 2008, s. 524–532; B. Nadolski, *Synagogałna liturgia*, w: *Leksykon liturgii*, red. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 1492–1496.

tania Tory i Proroków, czynili to dalej. Z listu św. Pawła do Koryntian, czyli do gminy chrześcijan pochodzenia pogańskiego, mówiącego o sprawowaniu Eucharystii (1 Kor 11; 12–14), nie wynika, że praktykowano tutaj czytanie Tory i Proroków. Wszystko wskazuje na to, że cała ówczesna tradycja i praktyka liturgiczna opierała się na przekazie ustnym. Z drugiej strony należy pamiętać, że Paweł, pisząc swoje listy do chrześcijan pochodzenia pogańskiego, odwołuje się do ksiąg Starego Testamentu, zakłada zatem jego znajomość u adresatów. Należy zatem przypuszczać, że chyba także we wspólnotach pochodzenia pogańskiego pojawiło się regularne czytanie Biblii i to podczas liturgii. Musiały one poznać przynajmniej pewne części Starego Testamentu, zwłaszcza te konieczne dla zrozumienia Nowego Testamentu.

Listy św. Pawła mówią nam o praktyce przyjętej we wspólnotach chrześcijańskich: o lekturze we wspólnocie listów wysłanych przez apostołów. Tak nakazuje Paweł uczynić w pierwszym liście do Tesaloniczan (5,27). Listy krążą wśród sąsiednich Kościołów: list napisany do Kolosan ma być przekazany Kościołowi w Laodycei, ten zaś wysłany do Laodycei powinien być odczytany w Kolosach (4,17). Podobnie pierwszy list św. Piotra przeznaczony jest do przekazania innym wspólnotom.

Najstarszy opis sprawowania Eucharystii z pierwszej *Apologii* św. Justyna napisanej dla cesarza Antonina Piusa około 150 roku zawiera również najstarszy opis liturgii słowa. W Dniu Słońca odbywa się zebranie w jednym miejscu wszystkich razem, z miast i ze wsi: „Wtedy czyta się Pamiętniki Apostolskie albo Pisma Prorockie, póki czas na to pozwala. Potem, gdy lektor skończy, przełożony daje żywym słowem upomnienie i zachętę do naśladowania tych nauk znakomitych” (1,67). Tekst mówi o dwóch czytaniach, jednym ze Starego, a drugim z Nowego Testamentu. Dlaczego jednak w tekście jest „albo”, a nie „i”? Powstaje też pytanie o kolejność czytań: dlaczego najpierw Justyn mówi o Pamiętnikach Apostolskich, a dopiero potem o Pismach Prorockich? Pamiętniki Apostolskie z całą pewnością oznaczają Ewangelie, ale co oznaczają Pisma Prorockie? Według innych miejsc *Apologii* może to być Tora, ale również Apokalipsa, czyli Pisma Prorockie chrześcijańskie. Nie ma też wzmianki o listach apostolskich – czy należy łączyć je z Pamiętnikami Apostolskimi?

W poszukiwaniu istnienia liturgii słowa możemy jeszcze odwołać się do pism Tertuliana (II/III wiek) i Cypriana (połowa III wieku). Informacje podane przez nich z terenu Afryki Północnej przynoszą jedynie potwierdzenie istnienia liturgii słowa, ale nie podają żadnych szczegółów. Pisząc o tych pierwszych wiekach, ciągle musimy pamiętać, iż jest to czas rodzącego się chrześcijaństwa, wybuchających prześladowań, braku jeszcze rozwiniętej organizacji i jedności liturgii w naszym rozumieniu².

² Por. Rouwhorst, art. cyt., s. 548–550; M. Collin, *La Bible dans la liturgie chrétienne des premiers siècles*, w: *Présence et rôle...*, s. 40–49, 61–67.

III. LITURGIA SŁOWA W STAROŻYTNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I W ŚREDNIOWIECZU

Początek IV wieku przynosi wydarzenie, które zmienia w zasadniczy sposób życie Kościoła: jest nim uzyskanie przez chrześcijan w 313 roku swobody działania w Cesarstwie Rzymskim. W zasadniczy sposób ulega teraz zmianie także życie liturgiczne Kościoła.

Kościół może teraz wznosić swoje świątynie i wznosi bazyliki. Powstają bazyliki w Rzymie i w Ziemi Świętej, ale również bazyliki w zwykłych miastach. W bazylikach liturgia nie może już teraz być improwizowana, zostaje uporządkowana, ujęta w określone schematy. Podobnie rzecz ma się z modlitwami liturgicznymi: dotąd improwizowane przez celebransą, teraz zostają ustalone i poddane kontroli. Dzieje się tak zarówno z oracjami, jak i z modlitwą eucharystyczną. Powstają księgi zawierające modlitwy i śpiewy mszalne. W takim też klimacie powstaną księgi zawierające czytania mszalne.

W tym też czasie kształtuje się rok liturgiczny, powstają święta Pańskie, wspomnienia świętych i święta Matki Bożej. Dojdą do dwóch głównych świąt, Paschy i Bożego Narodzenia, okresy przygotowawcze: Wielki Post i Adwent. Nadal posiada znaczenie już istniejący okres wielkanocny. Powstałe święta i okresy wymagały stosownych czytań biblijnych. Już nie można było czytać, jak dotąd, poszczególnych ksiąg w sposób ciągły, należało ustalić porządek czytań na poszczególne dni. Wszystko wskazuje na to, że w najważniejszych Kościołach uporządkowany układ czytań istniał już na przełomie IV i V wieku.

Wspomnieć jeszcze trzeba o powstaniu w tym okresie także rodzin liturgicznych. Na Wschodzie istniały dwa wielkie centra życia kościelnego: Aleksandria i Antiochia, Kościoły te ukształtują swoje własne liturgie. Bizancjum, które z czasem uzyska dominujące znaczenie, sięga do tradycji antiocheńskiej. Na Zachodzie życie liturgiczne jest również zróżnicowane. Rzym w końcu IV wieku przeszedł ostatecznie w liturgii z języka greckiego na łacinę. Przejście to nie było prostym przetłumaczeniem używanych dotąd tekstów liturgicznych, ale polegało na ukształtowaniu obrzędów i stworzeniu modlitw odpowiadających duchowi kultury łacińskiej. Tak powstała liturgia rzymska. Kościoły Zachodu nie przejęły liturgii od Rzymu, ale za przykładem Rzymu ukształtowały liturgię w duchu swojej kultury miejscowej. Tak powstała liturgia mediolańska, galijska (Francja), hiszpańska, afrykańska i celtycka.

W zakresie układu niedzielnych czytań Pisma Świętego można rozróżnić trzy tradycje. Do pierwszej należą Kościoły w Rzymie i Afryce: w liturgii są czytania tylko z Nowego Testamentu, nie ma czytań ze Starego Testamentu. Nie wiemy, czy czytań tych nigdy nie było, czy też z biegiem czasu zanikły. Najstarsze rzymskie wykazy czytań i lekcjonarze nie zawierają perykop ze Starego Testamentu. Druga tradycja to Galia, Mediolan, Hiszpania oraz An-

tiochia: w liturgii niedzielnej są trzy czytania, pierwsze pochodzi ze Starego Testamentu, przeważnie z Proroków. Do trzeciej tradycji należą Kościoły syryjskie wschodnie. W liturgii niedzielnej mają przynajmniej cztery, a czasem jeszcze więcej czytań: przynajmniej pierwsze dwa pochodzą ze Starego Testamentu, jedno z Pięcioksięgu, drugie z Proroków. Układ czytań ukazuje wielką różnorodność w rozkładzie perykop, ale posiada jeden punkt wspólny: punktem kulminacyjnym liturgii słowa jest zawsze proklamacja Ewangelii. Różnorodność w układzie czytań dotyczy przeważnie czasu zwykłego, w duże święta czytania są te same. Pierwotna, jak przypuszczamy, lektura ciągła ksiąg, została zastąpiona przez lekturę półciąglą, a jeszcze bardziej przez wybieranie czytań³.

Lekcjonarz, jako księga zawierająca czytania mszalne, kształtował się stopniowo. Pierwotnie czytano w liturgii poszczególne księgi po kolei, zaś o długości czytań decydował celebrans. Kiedy z biegiem czasu na święta i niedziele zaczęto wybierać odpowiednie fragmenty z Biblii (perykopy), zaznaczano je nawiasem w tekście lub na marginesach Pisma Świętego. Kiedy tych zaznaczeń było coraz więcej trzeba było sporządzać osobne wykazy perykop, które umieszczano na początku lub na końcu księgi Pisma Świętego. Na kolejnym etapie powstały osobne książeczki, tzw. *capitularia*. Niektóre z nich zawierały pierwsze i ostatnie słowa perykop: nazywano je *capitularia lectionum*. Wykaz perykop nazywano też *comes* (towarzysz). Przyszedł wreszcie czas, że nie zadowolono się wykazami czytań, lecz zaczęto przepisywać tekst czytań w całości. Takie lekcjonarze spotykamy w północnej Italii w VII i VIII wieku⁴.

Ewangeliarz, zawierający czytania z Ewangelii, powstawał podobnie do lekcjonarza. Zaczęło się od zaznaczania perykop w Piśmie Świętym, potem przyszedł czas wykazu perykop Ewangelii (*capitulare Evangeliorum*), a w końcu w VIII wieku, prawdopodobnie w środkowej Italii, zredagowano księgę zawierającą tekst perykop ewangelicznych⁵.

Pierwotnie wszystkie czytania mszalne, łącznie z Ewangelią, wykonywał lektor. Jest to najstarsza i najważniejsza posługa w historii liturgii, dopuszczano do niej również młodych chłopców, poniżej piętnastego roku życia. Świadectwa z III wieku, zwłaszcza z Afryki i Italii, wskazują, że w danym kościele było kilku lektorów, tworzyli oni zespół i mieli własnego przełożonego. Biskup podczas wprowadzania lektora w urząd wręczał mu księgę, a wypowiedana przy tym formuła nie rozróżniała pomiędzy czytaniem lekcji i Ewangelii. Prawdopodob-

³ Por. Collin, art. cyt., s. 49–66; H.B. Meyer, *Eucharistie. Geschichte, Theologie, Pastoral*. (Gottesdienst der Kirche, cz. 4), Regensburg 1989, s. 153–164; M. Righetti, *La Messa*, Milano 1966, s. 235–244; B. Nadolski, *Czytania biblijne w liturgii*, w: *Leksykon liturgii*, s. 290–291.

⁴ Por. Meyer, dz. cyt., s. 193; Righetti, dz. cyt., s. 244–248; J.W. Boguniowski, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do Soboru Trydenckiego i ich recepcja w Polsce*, Kraków 2001, s. 89–102; B. Nadolski, *Lekcjonarz*, w: *Leksykon liturgii*, s. 726–728.

⁵ Por. Righetti, dz. cyt., s. 248–254; Boguniowski, dz. cyt., s. 102–115; B. Nadolski, *Ewangeliarz*, w: *Leksykon liturgii*, s. 452–461.

nie na Wschodzie pojawiła się praktyka, że to diakon ma czytać Ewangelię, co stopniowo przyjmowało się w poszczególnych Kościołach. Chcąc ukazać znaczenie czytania Ewangelii, powierzono to najgodniejszej osobie po celebransie. Wiemy, że na Wschodzie, w Jerozolimie i w Konstantynopolu, sam biskup odczytywał Ewangelię. W Afryce panowała nadal swoboda: czytania powierzano lektorowi, czasem diakonowi lub samemu biskupowi. W Rzymie do czasu Grzegorza Wielkiego również nie było dokładnych przepisów. Papież ten zdecydował, iż czytanie Ewangelii należy wyłącznie do diakona, zaś do subdiakonów i lektorów wykonanie wszystkich innych czytań. Praktyka taka przyjęła się w całym Kościele⁶.

Czytania wykonywano z podwyższonego miejsca znajdującego się w prezbiterium, ale ustawionego jak najbliżej wspólnoty, przy balustradzie ołtarzowej. Na podest prowadził jeden lub dwa symetryczne stopnie, jeden do wchodzenia, drugi do schodzenia. Znajdował się też na nim pulpit służący do oparcia księgi. Czytano z podwyższenia nie tylko ze względów akustycznych: wierni mieli widzieć księgę i czytającego, księga i miejsce miały podkreślać znaczenie czytanego słowa. Właśnie to podwyższone miejsce pod koniec IV wieku w Grecji zaczęto nazywać amboną. W Rzymie ambona miała zwykle dwa podesty: z niższego czytano lekcje, wyższy był przeznaczony dla diakona czytającego Ewangelię. W średniowieczu (XI wiek) w niektórych kościołach były dwie ambony: ta po lewej stronie przeznaczona była do czytania epistoły, ta po prawej – Ewangelii. Jeśli nie było ambony, czytano stojąc na posadzce, twarzą do ołtarza⁷.

Czytanie epistoły nie posiadało obrzędowej oprawy, nie poprzedzało go żadne pozdrowienie, ale prawdopodobnie proste wezwanie do zachowania ciszy. Czytanie Ewangelii we wszystkich liturgiach otrzymało bogatą oprawę obrzędową. Księgę Ewangelii wnoszono w procesji i kładziono na ołtarzu. Diakon przygotowywał się do jej czytania, niósł Ewangeliarz w procesji od ołtarza do ambony. W procesji niesiony był trybularz, szli dwaj akolici z zapalonymi świecami: kadzidło i światło są dwoma starożytnymi znakami czci dla Ewangelii od V wieku. Wiele liturgii zna wezwanie do słuchania w ciszy. Lekturę poprzedza dialog z wiernymi, znak krzyża na czole, ustach i sercu. Po przeczytaniu Ewangeliarz zanoszono do celebransa, który całował księgę. W poszczególnych liturgiach powracają te same znaki i symbole, ale według różnego porządku. Ewangelii wszyscy słuchali, stojąc: jest to bardzo stara tradycja Kościoła. Diakon wzywał do stania, tak jak czyni do dziś w liturgii bizantyjskiej⁸.

⁶ Por. Righetti, dz. cyt., s. 260–264; B. Nadolski, *Lektor*, w: *Leksykon liturgii*, s. 728–731.

⁷ Por. B. Nadolski, *Ambona. Historia, znaczenie, symbolika*, Kraków 2008, s. 10–28.

⁸ Por. Righetti, dz. cyt., s. 264–268; B. Nadolski, *Ewangeliarz*, Poznań 2000, s. 15–24.

W okresie średniowiecza zaszły w liturgii zmiany, które w znaczący sposób dotknęły mszalnej liturgii słowa. Podział Kościoła na kler i lud znalazł swoje odbicie w liturgii. Liturgia przestaje być dziełem wspólnoty, staje się sprawą kleru, lud jest obecny na odprawianej liturgii, nie uczestniczy w niej jak kiedyś. Przyczynia się do tego w dużym stopniu łacina, niezrozumiała dla wiernych. Przyjmuje się wtedy praktyka codziennego odprawiania Mszy przez każdego kapłana. Powstaje też wówczas mszał, jedna księga służąca do odprawiania Mszy św., w której znajdują się teksty dotąd zawarte w różnych księgach. Czytania Pisma, epistoła i Ewangelia znajdują się odtąd w mszale. Nadal istnieje lekcjonarz i ewangeliarz, ale są one używane w Mszach uroczystych, odprawianych w katedrach, kolegiatach i znaczących kościołach zakonnych.

Słowo Boże odczytywane przez celebransa po cichu we Mszach czytanych czy też śpiewane we Mszy śpiewanej w języku łacińskim nie dociera do wiernych. Kapłan zwrócony teraz plecami do wiernych czyta epistołę po prawej stronie ołtarza, zaś Ewangelię po lewej, nie odwraca się też do wiernych. Kiedy skończy czytanie epistoły daje znak lewą ręką ministrantowi, który odpowie „Deo gratias”. Kiedy skończy czytanie Ewangelii całuje mszał, zaś ministrant lub chór odpowie „Gloria tibi, Domine”. Podobnie wyglądał śpiew perykop we Mszy śpiewanej: subdiakon nie szedł na ambonę, ale śpiewał epistołę stojąc za celebransem, zwrócony do ołtarza. Podobnie diakon śpiewał Ewangelię w prezbiterium zwrócony na północ, która symbolizowała ciemności, pogaństwo i panowanie diabła. Ewangelia głoszona niosła Chrystusowe światło.

Zdawano sobie sprawę, iż słowo Boże czytane podczas Mszy odprawianej po łacinie trzeba kierować do wiernych w ich języku. Powstawały zatem pierwsze przekłady perykop, które nie dotrwały do naszych czasów. Wraz z rozwojem języków narodowych tłumaczenia te doskonalono, wielką pomocą było powstanie tłumaczeń całej Biblii na języki narodowe. Wydawane książki zawierające czytania mszalne nosiły różne nazwy; nie nazywano ich lekcjonarzami. Teksty biblijne w języku narodowym czytano wiernym w niedziele i święta, zwykle przed kazaniem związanym z Mszą świętą. Praktyka taka przetrwała do reformy liturgii podjętej przez Sobór Watykański II.

IV. SOBOROWE ZMIANY

Sobór Watykański II wiele uwagi poświęcił liturgii. W *Konstytucji o liturgii* znalazły się wypowiedzi dotyczące liturgii słowa, zarówno jej teologicznego rozumienia, jak i koniecznych w niej zmian. Konstytucja stwierdza, że Chrystus jest obecny w liturgii w swoim słowie, bo gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, On sam przemawia. W liturgii Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dal-

szym ciągu głosi Ewangelię (KL 7; 33). Sobór podał też wskazania dla przyszłej reformy. W sprawowaniu liturgii należy wprowadzić dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane czytania Pisma Świętego (KL 35). Dokładniejsze wskazanie odnosi się do obrzędów Mszy świętej. Aby obficie zastawić wiernym stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny, tak by w określonej liczbie lat odczytać ważniejsze części Pisma Świętego (KL 51). Sobór wskazał, że należy wprowadzić cykl wieloletni czytań, ale nie określił go dokładnie; liturgia słowa miała zostać rozbudowana.

Druga decyzja Soboru miała również duże znaczenie: w obrządkach łacińskich zachowano język łaciński, ale dopuszczono używanie języka ojczystego. We Mszy świętej i przy sprawowaniu sakramentów używanie języka narodowego nierzadko może być pożyteczne dla wiernych, dlatego można mu przyznać więcej miejsca, zwłaszcza w czytaniach. Decyzję o tym ma podjąć kompetentna władza; musi ona być zatwierdzona przez Stolicę Apostolską (KL 36).

Liturgia słowa w języku zrozumiałym dla wiernych to wielkie wydarzenie w życiu duchowym Kościoła. Według Soboru liturgia miała być dwujęzyczna, jej zasadnicze części miały nadal być odprawiane w języku łacińskim. Przyszłość pokazała, że stało się inaczej, cała liturgia celebrowana jest w językach ojczystych. Odnowione po Soborze księgi liturgiczne zawierają rozbudowaną i bardzo ubogaconą liturgię słowa, której teraz chcemy się przyjrzeć⁹.

V. LEKCJONARZ MSZALNY

Przystępując do prezentacji lekcjonarza mszalnego, trzeba pamiętać, iż jego podstawą jest rok liturgiczny, czyli przeżywanie przez Kościół w ciągu roku całego misterium Chrystusa. W dotychczasowym lekcjonarzu wszystkich Kościołów istniał roczny cykl czytań. Sobór polecił zwiększyć liczbę tych lat, ale nie określił ich liczby. Wprowadzając reformę czytań, wybrano cykl trzyletni – teksty powtarzają się dopiero po upływie trzech lat. Poszczególne lata oznaczane są literami A, B, C.

W niedziele i uroczystości Msza ma trzy czytania. Pierwsze ze Starego Testamentu, drugie z Apostoła (z listów albo z Apokalipsy), trzecie z Ewangelii. Taki układ czytań ukazuje jedność obu Testamentów i historii zbawienia. Liturgia rzymska, w której były dotąd tylko dwa czytania, nawiązała do tradycji dawnych liturgii zachodnich. Przy doborze czytań na niedziele i uroczystości kierowano się zasadą „harmonizacji” lub „czytania półciągniętego”. Zasadę „har-

⁹ Por. P. Prétot, *Vatican II – nouvelle appréciation de la Parole de Dieu*, w: *Présence et rôle...*, s. 205–225.

monizacji” stosowano w okresie Adwentu, Wielkiego Postu i Wielkanocy. Wiele razy harmonizacja czytań wynika z samego Pisma Świętego: jest tak wtedy, gdy teksty Nowego Testamentu mają mniej lub więcej wyraźne odniesienie do Starego Testamentu. Teksty Starego Testamentu są dobrane przede wszystkim z racji ich związku z tekstami Nowego Testamentu, zwłaszcza z Ewangelią dnia. Ma to miejsce najczęściej w święta.

W niedziele okresu zwykłego czytania z listów apostoelskich i z Ewangelii są ułożone w porządku półciąglym, zaś czytania ze Starego Testamentu są zharmonizowane z Ewangelią. Każdego roku czytana jest jedna Ewangelia synoptryczna: Mateusza w roku A, Marka w roku B, Łukasza w roku C. Ewangelia Jana jest czytana głównie w Wielkim Poście i w okresie wielkanocnym.

W dni powszednie Msza ma dwa czytania: pierwsze ze Starego Testamentu lub Apostoła, drugie z Ewangelii. Dni powszednie Adwentu, okresu Bożego Narodzenia, Wielkiego Postu i okresu wielkanocnego mają roczny cykl czytań, każdego roku są takie same. Czytania zostały wybrane stosownie do charakteru każdego z tych okresów. Dni powszednie okresu zwykłego mają rozbudowane czytania. Czytanie pierwsze ma cykl dwuletni: czytania roku pierwszego stosuje się w latach nieparzystych, drugiego w latach parzystych. Czytany jest na przemian Stary i Nowy Testament. Czytania Ewangelii powtarzają się co roku w kolejności: Ewangelia Marka, Mateusza i Łukasza. W obecnym lekcjonarzu każdy dzień powszedni posiada własne czytania: jest to zupełna nowość w dotychczasowej tradycji liturgicznej. Wspomnienia świętych mają własne czytania lub wspólne. Zawsze jednak we wspomnienie świętego można brać czytania z dnia powszedniego.

Rozbudowane czytania sprawiły, że księga czytań jest bardzo obszerna, w języku polskim liczy siedem tomów. Wydany został również Ewangeliarz, księga zawierająca Ewangelie: księga większa, ozdobna, staje się znakiem obecności Chrystusa pośród zgromadzonych.

Dwa pierwsze czytania wykonuje lektor: Kościół zna specjalną posługę lektora. Gdy nie ma takiego ustanowionego lektora, czytania mogą wykonać upoważnione osoby świeckie, odpowiednio do tego przygotowane, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Ewangelię, jak dotąd, czyta jedynie diakon.

Miejscem wykonywania czytań jest ambona. Powinna to być ambona stała, odpowiednio wkomponowana we wnętrze kościoła, tak umieszczona, by czytający i mówiący byli dobrze widziani i słyszani przez wiernych. Znajduje się obecnie w pobliżu ołtarza, przez co zostaje ukazany związek liturgii słowa z liturgią eucharystyczną, wierni widzą wyraźnie stół słowa i stół Chrystusowego Ciała.

Czytania posiadają własną oprawę obrzędową. Lektor kończy czytanie słowami: „Oto słowo Boże”, zaś wierni odpowiadają: „Bogu niech będą dzięki”. Obrzędy czytania Ewangelii są bardziej rozbudowane: zaczyna je dialog wstępny, znaki krzyża na czole, ustach i piersi, zaś kończy ucałowanie księgi.

W mszach uroczystych obrzędy są ubogacone jeszcze bardziej: procesja z Ewangeliarzem do ambony, w której niesione są świece, diakon okadza księgę, biskup może udzielić błogosławieństwa Ewangeliarzem. Wymienione obrzędy mają przypominać, że to Bóg teraz przemawia do swego ludu, Chrystus głosi Ewangelię¹⁰.

VI. LITURGIA GODZIN I SAKRAMENTY

Kościół czyta słowo Boże nie tylko podczas Mszy, ale również w Liturgii godzin. Dłuższe czytanie biblijne znajduje się w godzinie czytań, połączone z drugim czytaniem patrystycznym lub hagiograficznym. Układ tych czytań oparty jest na takich zasadach, jak czytania mszalne. Czytania w święta odpowiadają obchodzonej tajemnicy. Podczas głównych okresów liturgicznych czyta się określone księgi zgodnie z tradycją: w Adwencie teksty z Izajasza, w Wielkim Poście z Księgi Wyjścia oraz z Listu do Hebrajczyków, w okresie wielkanocnym Apokalipsę i Listy św. Jana. W okresie zwykłym czytany jest i Stary, i Nowy Testament. Ze Starego Testamentu czyta się księgi historyczne i prorockie, z Nowego – Listy Apostolskie. Można powiedzieć, że w ciągu roku czytana jest przeszło połowa tekstu Starego i Nowego Testamentu. Układ czytań w Liturgii godzin został uzgodniony z układem czytań mszalnych, więc czytania te wzajemnie się uzupełniają.

Oprócz czytania dłuższego w godzinie czytań w pozostałych godzinach bieżących znajduje się czytanie krótkie. Jest dobrane odpowiednio do dnia, okresu liturgicznego lub święta; podkreśla jakieś zdanie, myśl, słowa, na które trudno zwrócić uwagę w czytaniu ciągłym. Wierni powinni sobie cenić i poważać te czytania, bo nie pochodzą one z wyboru osobistego ani z subiektywnych upodobań, lecz podaje je Kościół i są ściśle powiązane z misterium Chrystusa. Lektura tych czytań to szkoła duchowości liturgicznej tak bardzo przewyższająca wszystkie inne.

Sakramenty to święte obrzędy, w których jest obecny i działa sam Chrystus, daje ludziom swoje zbawienie. Są wypełnione modlitwami Kościoła i zawierają słowa samego Chrystusa sprawiające to, co oznaczają. Jak cała liturgia sprawowana były w języku łacińskim, ale pewne jej fragmenty były także w językach narodowych. W tak ukształtowanej liturgii nie było jednak lektury

¹⁰ Por. Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego z 1981 roku, nr 58–110; *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 2006, s. 55–64, 128–138, 175–176, 309; P. De Clerk, *L'Ordo lectionum missae de l'Église romaine*, w: *Présence et rôle...*, s. 239–251; J. Janicki, *Obrzędy liturgii Mszy świętej*, w: *Msza święta*, red. W. Świerzawski, Kraków 1993, s. 229–236; B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 135–147.

Pisma Świętego. Soborowe polecenie wprowadzenia lektury Pisma do liturgii dotyczyło także sakramentów. Nowe, posoborowe księgi bardzo różnią się w tym względzie od dawnych. Obecnie pierwsza część liturgii wszystkich sakramentów to lektura słowa Bożego. Testy biblijne zawiera także sakrament pokuty: są one przewidziane dla formy II i III, ale również w indywidualnym sprawowaniu sakramentu pokuty przewidziana jest możliwość czytania Pisma Świętego. Odnowiona liturgia sakramentów łączy słowo i obrzęd, ukazuje, jak czytane słowo Boże prowadzi do zrozumienia obrzędu, jak w sakramencie urzeczywistnia się to, o czym mówi słowo Boże. Ma to również wymiar ekuumeniczny, zwłaszcza wobec protestantów, tak wrażliwych na obecność słowa Bożego¹¹.

VII. PSALMY W LITURGII

Wśród wielu ksiąg Biblii szczególne miejsce zajmuje Księga Psalmów powstała w czasach Starego Przymierza i zawierająca poetyckie pieśni modlitewne. Psalmi ułożone pod natchnieniem Ducha Świętego pochodzą od Boga, nie są tylko dziełem pobożnego i głębokiego duchowo człowieka. W psalmach Bóg uczy ludzi, jak mają się modlić: uczy treści modlitwy, a także jej formy.

Chrześcijanie przejęli psalmy i uczynili je swoją modlitwą. Stało się tak dlatego, że odkryli chrystologiczny charakter psalmów, dostrzegli ich mesjański sens. Ojcowie Kościoła ukazywali i tłumaczyli chrystologiczne znaczenie psalmów, widzieli w nich proroctwo o Chrystusie i Kościele, szukali w psalmach głosu Chrystusa wołającego do Ojca lub Ojca przemawiającego do nas. Św. Augustyn mówił, że w psalmach ukryty jest głos Chrystusa i Kościoła. Wszystko to sprawiło, że psalmy wprowadzono do liturgii.

W liturgii mszalnej psalm wykonywany jest po pierwszym czytaniu jako odpowiedź na słowo Boże. W dawnej liturgii był to graduał, śpiew psalmu wykonywany na stopniu ambony, z biegiem czasu rozbudowany muzycznie. W obecnej liturgii jest to psalm responsoryjny, który jest integralną częścią liturgii słowa. Posiada wielkie znaczenie, gdyż sprzyja medytacji nad słowem Bożym i powinien odpowiadać czytaniu. Wypada, aby był śpiewany, a przynajmniej lud powinien śpiewać refren. Kantor wykonuje psalm, stojąc na ambonie lub w innym miejscu, całe zgromadzenie siedzi i słucha, śpiewając refren. Psalm może być również wykonany w sposób ciągły, może go wykonywać

¹¹ Por. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, Poznań 1992, nr 140–158; H.J. Sobeczko, *Czytania biblijne, patrystyczne i hagiograficzne*, w: *Mirabile laudis canticum*, red. H.J. Sobeczko, Opole 2008, s. 334–339.

mężczyzna lub kobieta. Jest to proklamacja słowa Bożego, co czyni jedną osobą: nie należy tego śpiewu powierzać scholi ani chórowi. Psalmu responsoryjnego nie można zastępować innym śpiewem.

W Liturgii godzin odmawiany jest cały psalterz. W dawnym brewiarzu cały psalterz odmawiany był w ciągu tygodnia odpowiednio rozłożony na poszczególne godziny. Sobór postanowił odnowę brewiarza, aby we współczesnych warunkach kapłani oraz inni członkowie Kościoła mogli lepiej i doskonalej go odmawiać. Ustalono, że psalmy należy rozłożyć nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres: psalmy ostatecznie rozłożono na cztery tygodnie. W układzie psalmów uwzględniono tradycję, porę dnia przy jutrzni i nieszporach, na niedzielę wybrano psalmy najlepiej wyrażające misterium paschalne, w piątki dobrano psalmy pokutne lub odnoszące się do Męki Pańskiej. W uroczystości i święta psalmy zostały dobrane tak, aby nawiązywały treścią do przeżywanej tajemnicy. Psalmy zbyt długie podzielono na części lub rozłożono na szereg dni. Pominięto psalmy tak zwane złorzeczące oraz kilka wierszy w niektórych psalmach, aby zapobiec trudnościom natury psychologicznej. W psalterzu zamieszczono teksty pomagające w lepszym zrozumieniu psalmów i odmawianiu ich w duchu chrześcijańskim. Każdy psalm posiada nagłówek podający jego treść oraz znaczenie dla życia chrześcijańskiego. Dodano także zdanie zaczerpnięte z Nowego Testamentu lub z Ojców Kościoła wskazujące na sens chrystologiczny psalmu i ułatwiające modlitwę nim w duchu chrześcijańskim. Każdy psalm ma również własną antyfonę, która czyni z psalmu osobistą modlitwę, zwraca uwagę na jakieś zdanie. Antyfony mają szczególne znaczenie w uroczystości i święta bowiem mówią wprost o treści wspominatej tajemnicy i wiążą ją z ten sposób z treścią psalmu. Podobnie antyfony nawiązują do przeżywanych okresów liturgicznych związanych z głównymi uroczystościami.

Psalmy mogą być odmawiane w różny sposób w zależności od rodzaju literackiego, długości, języka łacińskiego lub narodowego, od ilości osób modlących się. Psalmy śpiewa się lub odmawia w sposób ciągły lub na przemian albo też na sposób responsoryjny. Na zakończenie psalmu dodaje się „Chwała Ojcu...” – dzięki temu modlitwy Starego Testamentu otrzymują charakter pochwalny, chrystologiczny i trynitarny¹².

¹² Por. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, nr 100–135; J. Janicki, *Teksty ułatwiające odmawianie psalmów: tytuły, antyfony i modlitwy*, w: *Mirabile...*, s. 291–304; B. Nadolski, *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 216–223; P. Petryk, *Psalmy i ich powiązanie z modlitwą chrześcijan*, w: *Mirabile...*, s. 307–317.

VIII. LITURGIA PRZENIKNIĘTA BIBLIĄ

Wiele miejsca poświęciliśmy dotąd czytaniom Pisma Świętego w liturgii, czas zatem teraz zwrócić uwagę na znaczenie Biblii w całym sprawowaniu liturgii. Liturgia utkana jest ze znaków, obrzędów i czynności, których znaczenia trzeba szukać w Piśmie Świętym. Takie znaki, jak wyciągnięcie rąk, bicie się w piersi, nałożenie rąk czy postawy ciała: stanie, siedzenie, skłon, leżenie krzyżem lub procesja mają swoje biblijne znaczenie sięgające Starego Przymierza i aktualne w Nowym Przymierzu. Wydarzenia z historii zbawienia poprzedzającej przyjście Chrystusa zapowiadały zbawienie przez Niego dokonane i są wspomniane w obrzędach Kościoła dziś urzeczywistniających to zbawienie. Słowa modlitwy eucharystycznej codziennie przywołują Ostatnią Wieczerzę i ustanowienie Eucharystii, nawiązując tym samym do wieczerzy paschalnej Izraela. Podobnie możemy spojrzeć na liturgię wszystkich sakramentów – staje się ona w pełni zrozumiała dopiero w świetle biblijnych wydarzeń i znaków. Przykładem może być liturgia chrztu: obrzęd polania wodą i wypowiedane słowa, namaszczenie olejem świętym, wręczenie białej szaty i zapalanej świecy – posiadają biblijne korzenie¹³.

Słowa Pisma Świętego nie tylko są czytane w liturgii, ale również stają się modlitwami i śpiewami liturgicznymi. Przykładem może być liturgia mszalna. Śpiew na wejście to zwykle słowa psalmu lub tekst dosłownie wyjęty z ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Przywoływane w liturgii, wskazują, iż wyrażane w nich misterium teraz staje się rzeczywistością. Słowa psalmu, pełne uwielbienia, dziękczynienia czy prośby, sprawiają, iż zgromadzenie staje się znakiem ludu Bożego Nowego Przymierza. Śpiew na Komunię to również słowa psalmu lub teksty z ksiąg Pisma. Najbardziej znaczące są tutaj słowa samego Chrystusa wyjęte z Ewangelii dnia: to, o czym mówił, teraz, w momencie Komunii sakramentalnej staje się dla wierzących rzeczywistością. W codziennej liturgii mszalnej całe zgromadzenie, łącząc się z mocami niebios, śpiewa aklamację „Święty, Święty, Święty...”: są to słowa pochodzące z Księgi Izajasza, z jego wizji nieba.

Modlitwy liturgiczne czerpią swe natchnienie i swego ducha z Pisma Świętego, pod wpływem Pisma powstawały. Mamy tutaj do czynienia z różnym wykorzystaniem świętego tekstu. Znajdujemy w tekście oracji całe wyrażenia biblijne, które są przez autora przywoływane, interpretowane, odnoszone do treści celebry i duchowych potrzeb zgromadzenia. Słowa biblijne stają się wyrazem uwielbienia, dziękczynienia lub prośby. W wielu modlitwach odkrywamy natchnienie biblijne, w innych biblijną terminologię. Oracje są owocem

¹³ Związek Biblii z liturgią omawiają: J. Daniélou, *Bible et liturgie*, Paris 1958; C. Vagaggini, *Il senso teologico Della liturgia*, Roma 1965, s. 428–456; A.M. Triacca, *Biblia e liturgia*, w: *Nuovo dizionario di liturgia*, Roma 1988, s. 163–184.

kontemplacji słów Pisma Świętego, wyrazem rozumienia przez Kościół tajemnicy Chrystusa objawionej w Piśmie. Ten duch biblijny panuje w liturgii rzymskiej odznaczającej się powściągliwością i prostotą. Przykładem wpływu Biblii niech będą dwie modlitwy eucharystyczne. Pierwsza modlitwa eucharystyczna, Kanon rzymski, jedyna modlitwa odmawiana od starożytności aż do reformy soborowej, przywołuje ofiary Starego Przymierza: ofiarę sprawiedliwego Abła, patriarchy Abrahama i kapłana Melchizedeka. Trzecia modlitwa eucharystyczna, powstała w naszych czasach, mówi, że Bóg nieustannie gromadzi swój lud, aby na całej ziemi składał Mu ofiarę czystą. Jest to przywołanie słów proroka Malachiasza, który zapowiadał, iż w czasach mesjańskich składana będzie Bogu na całą ziemi ofiara czysta. Jest nią Ofiara eucharystyczna, składana Bogu przez Kościół, lud Nowego Przymierza¹⁴.

IX. TEOLOGIA LITURGII SŁOWA

Kościół od samego początku czyta Pismo Święte podczas liturgii, czyli wtedy, kiedy celebrowane jest misterium zbawienia dokonane przez Chrystusa. W zgromadzeniu liturgicznym pośród zebranych w Jego imię jest obecny Chrystus w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi (KL 7), w czytaniach wyjaśnianych w homilii Bóg przemawia do swego ludu (KL 33). Czytania biblijne nie są zatem lekturą tekstów historycznych czy budujących opowiadań. Stają się żywym słowem Boga, wypowiedzianym w przeszłości, ale ciągle na nowo aktualnym dla coraz to nowych pokoleń chrześcijan. Duch Święty sprawia, że to, co stało się niegdyś raz jeden, urzeczywistnia się dzisiaj w tutaj sprawowanej liturgii.

W momencie głoszenia słowa Bożego Kościół ukazuje się jako lud Boży Nowego Przymierza zasłuchany w słowa dające zbawienie i życie wieczne. Zgromadzenie, tak bardzo zróżnicowane pod względem wiekowym, społecznym, kulturowym, słucha swego Pana. Znowu Duch Święty sprawia, że usłyszane słowo Boże zostaje przyjęte i przynosi owoc w codziennym życiu. W ten sposób słuchanie słowa Bożego przyczynia się do budowania i wzrostu Kościoła. Wierzący powinni usłyszane słowo Boże głosić, przynajmniej przez świadectwo swojego życia.

Liturgia słowa pozostaje w ścisłym związku z liturgią eucharystyczną. Ze stołu słowa Kościół czerpie naukę, przy stole eucharystycznym coraz bardziej się uświęca. Liturgia słowa i liturgia eucharystyczna tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu. Słowo Boże zwiastuje przymierze między Bogiem

¹⁴ Por. M. Augé, *Spiritualità liturgica*, Milano 1998, s. 107–109.

i ludźmi, w Eucharystii to nowe i wieczne przymierze jest odnawiane. Słowa Pisma przypominają wydarzenia historii zbawienia, w Eucharystii ta historia ukazuje się w sakramentalnych znakach. Powyższe słowa z dokumentów kościelnych wskazują, że słowo ma prowadzić do sprawowanej Eucharystii, głoszone i wysłuchane ma się stać Eucharystią (wyrażenie z jednego z mszalików włoskich). Codziennie sprawujemy Eucharystię według niezmiennego rytu, przeżywamy w niej pełnię tajemnicy zbawienia. Czytania zmieniające się każdego dnia ukazują momenty jej realizacji i różne jej aspekty, pozwalają przeżywać ją głębiej w różnych okresach roku liturgicznego. Usłyszane słowo trzeba łączyć z ofiarą Chrystusa. Najgłębsza odpowiedź na słowo to oddanie siebie z Chrystusem, w Chrystusie i przez Chrystusa Ojcu: słowo wzywające zawsze do nawrócenia wskazuje w czym ma się wyrazić nasza ofiara, co ma być naszym darem duchowym w tej właśnie Eucharystii. Takie wewnętrzne łączenie liturgii słowa z liturgią eucharystyczną pozwala przeżywać Mszę rzeczywiście jako jeden akt kultu. Bogata treściowo liturgia słowa ubogaca liturgię eucharystyczną, która przez swe stałe modlitwy może sprawiać wrażenie pewnej monotoności. Dobrze jest, jeśli przejście od słowa do Eucharystii zostaje wskazane w homilii, prowadzi zgromadzonych od stołu słowa do stołu Eucharystii¹⁵.

W naszych teologicznych rozważaniach trzeba jeszcze wspomnieć o tak zwanej liturgicznej interpretacji Pisma Świętego. Polega ona na tym, że odczytany fragment Pisma przyjmuje różne znaczenie w zależności od tego, w jakim okresie liturgicznym lub w jakie święto zostaje odczytany. Przykładem mogą być adwentowe czytania z Księgi Izajasza: stają się one w tym czasie oczekiwania na Boże Narodzenie jakby prorocstwem o tajemnicy wcielenia. Liturgia rzymska czyta prolog Ewangelii św. Jana w Boże Narodzenie, wyrażenie „Słowo stało się Ciałem” łączy z narodzeniem Chrystusa w Betlejem. Liturgia bizantyjska prolog czyta w Niedzielę Zmartwychwstania: w klimacie wielkanocnym słowa te nabierają jakże innego znaczenia – wcielenie łączy liturgia wprost ze zmartwychwstaniem. Takich przykładów jest wiele, znają je ci, którzy żyją rytmem roku liturgicznego. Można powiedzieć, że liturgia interpretuje Pismo Święte.

* * *

Lektura Biblii w liturgii ma swoją długą historię, należy do istoty życia duchowego Kościoła. Kościół wierzy, że Bóg mówi wtedy do swego zgromadzonego ludu, Chrystus nieustannie głosi swoją Ewangelię. W tym liturgicznym klimacie wierni słuchali i poznawali słowo Boże, tylko niektórzy z nich przez

¹⁵ Por. Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do Lekcjonarza mszalnego z 1981 roku, nr 4–10.

całe wieki mieli dostęp do lektury indywidualnej. Wraz z wynalezieniem druku i upowszechnieniem umiejętności czytania coraz więcej wiernych brało Pismo Święte do ręki: nadal jednak liturgiczne czytanie Biblii posiadało swoje teologiczne znaczenie. W naszych czasach mamy znacznie łatwiejszy dostęp do Pisma Świętego, dla bardzo wielu wiernych codzienna lub częsta jego lektura jest normalną praktyką życia chrześcijańskiego. Biblia w liturgii stoi jednak w centrum życia liturgicznego i duchowości Kościoła. Lektura osobista przygotowuje do słuchania słowa Bożego we wspólnocie Kościoła i staje się przedłużeniem spotkania z żywym słowem Boga przyjętym pośród Kościoła.

Bible and Liturgy

Summary

Bible and liturgy are the main sources of the Church's life. The Bible tells us about God saving man and the liturgy makes present the salvation given by God. The presentation of the Bible in the liturgy begins with the description of the synagogue worship at the time of the early Church. Since the beginning Christians read the Bible during the liturgy. The liturgy of the word was formed gradually, until it reached its final shape in the antiquity. That form was preserved till the Second Vatican Council. The Council resolved to enrich the table of the Divine Word and to read the Scripture in a cycle longer than one year. For Sundays and festivities has been introduced a triennial cycle, the readings of the liturgy of the hours have been changed, biblical readings have been added to the liturgy of the sacraments and the Psalms have been distributed in a 4-weeks cycle.

The words of the Bible are not only read but they become prayer and song. The liturgical prayers draw their inspiration, words and expressions from the Scripture. It is Christ who proclaims the gospel, God speaks to his people and the Church listens to the Divine Word. The liturgy of the Word is closely connected with the liturgy of the Eucharist. During the Mass, the table of the Divine Word and the table of the Eucharist are spread.

Słowa kluczowe: liturgia synagoga, rozwój liturgii słowa, reforma soborowa, Msza, Liturgia godzin, sakramenty, liturgia przeniknięta Biblią

Key words: synagogue worship, liturgy of the Word, Second Vatican Council, Holy Mass, Liturgy of the hours